

257. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 7 III 1885 Rkp. BJ 6520 k. 274-275.

[Tłumaczenie:]

[k. 274r]

Paryż, 7 marca 1885
7, rue Guénégaud

Drogi Panie,

Napisałem do Pana pod wpływem irytacji spowodowanej pewnym artykułem w gazecie, ale nie mam możliwości dochodzenia swoich praw. Ograniczam moje ambicje do tego, by życzliwie przyjęto nową edycję, nad którą pracuję, i by już mnie nie oskarżano [k. 274v] o przeszkadzanie w rozpowszechnianiu dzieł mojego ojca. Tylu podrabiaczy pasło się na jego spuściźnie literackiej, że w rzeczywistości dzieła, o których mowa, zawsze należały do domeny publicznej. Sama opinia publiczna nigdy nie była na tyle silna, by zaradzić brakowi naszych praw. Jest to zło, z którym należy się pogodzić. Posyłam Panu czwarty tom korespondencji ojcowskiej¹. Wypuszczę go na rynek księgarski dopiero 25 bieżącego miesiąca. Informacja, zgodnie z którą jest to czwarta edycja, mogłaby sugerować sukces księgarski. Ale [k. 275r] nic z tego. Pierwsza edycja została wydana w dwóch formatach (in 8° i in 18) i to się nazywało pierwszą i drugą edycją², które się nie wyczerpały. Odkryłem dodatkowe listy, a ponieważ spieszno mi było je upublicznić, sporządziłem inną edycję w dwóch formatach i czterech tomach, i to tworzy trzecią i czwartą edycję³. Edycja in 8° (trzecia) w ogóle się nie sprzedała. Edycja in 18 (czwarta) sprzedaje się powolutku, ale jest tyle studiów biograficznych, że trzeba czym prędzej dostarczyć materiałów mniej fantazyjnych niż wspomnienia takiego Niewiarowicza⁴, który wszystko zapomniał, czy takiego Falkowskiego⁵, który nigdy o niczym nie wiedział. Opublikował Pan pośmiertne wspomnienie o tym drugim, ale sądzę, że zmarł ktoś inny o tym samym nazwisku⁶ (były sekretarz Towiańskiego⁷), a tymczasem ten wciąż żyje.

¹ *Korespondencya Adama Mickiewicza*, t. 4 – zob. list nr 250.

² *Korespondencya Adama Mickiewicza*, t. 1-2, Księgarnia Luksemburska, Paryż 1870-1872.

³ *Korespondencya Adama Mickiewicza*, t. 1-2, Księgarnia Luksemburska, Paryż 1871-1872 [1873]; t. 1-4, 1875-1876.

⁴ Alojzy Niewiarowicz, *Wspomnienia o Adamie Mickiewiczu*, Gubrynowicz & Schmidt, Lwów 1878. Na temat Alojzego Niewiarowicza bardzo niewiele wiadomo.

⁵ *Wspomnienia z roku 1848 i 1849* przez [Juliusza Falkowskiego], nakł. Księgarni J.K. Żupańskiego, Poznań 1879. Juliusz Falkowski (zm. 1892) – powstaniec listopadowy, w latach 1848-1870 na emigracji w Paryżu, a następnie przebywał w Krakowie, gdzie w latach 1870-1890 był korespondentem paryskiego dziennika katolickiego „L'Univers”.

⁶ Stanisław Falkowski (1816-1885) – nauczyciel dzieci Andrzeja Towiańskiego i jego sekretarz.

⁷ Andrzej Towiański (1799-1878) – pisarz filozoficzny, 11 V 1828 podczas modlitwy „ujrzał w duchu” powołanie do Sprawy Bożej, w lipcu 1841 r. zdobył sympatię Adama Mickiewicza i założył paryskie Koło Sprawy Bożej, zmarł w Zurychu.

Wszyscy, którzy do mnie piszą, są niepocieszeni z powodu wyników krakowskiego konkursu⁸. Nie chciano się wycofać, ale człowiek, który za pierwszym razem z całego dzieła mojego ojca wybrał na motyw płaskorzeźby rozmowę Gerwazego i Protazego, a za drugim razem dostrzegł w poecie artystyczny dodatek do jakiegoś źródła, daje dość skąpy obraz swoich możliwości. Zmarnuje się okazję, której sztuka polska nie znajdzie szybko. Dużo zdrowia, drogi Panie, i odwagi, którą tak łatwo drugiemu doradzać, a tak trudno w sobie podtrzymywać *usque ad finem*⁹.

szczerze Panu oddany Mickiewicz

[wzdłuż k. 274r] P.S. Moja starsza córka¹⁰ udaje się wraz z jedną z naszych przyjaciółek¹¹ do Rzymu. Prosi mnie, by przekazać Panu wyrazy swojego szacunku. Jaka szkoda, że jeszcze nie może Pan wypoczywać w Wiecznym Mieście po długich cierpieniach... Ale to przyjdzie.

⁸ Pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie – zob. list nr 204.

⁹ *Aż do końca* (łac.).

¹⁰ Helena Mickiewiczówna – zob. list nr 98.

¹¹ Julia Jabłonowska (1826-1902) – zaprzyjaźniona z Mickiewiczami, w 1885 r. podczas podróży z Heleną Mickiewiczówną po północnych Włoszech poznała T. Lenartowicza, z którym prowadziła bogatą korespondencję, zmarła 21 I 1902 r. w Paryżu, pochowana w grobie rodzinnym w Bystrzycy.